

Proces przeciwko dr. Zbigniewowi Martyce

19 grudnia 2022

Rozprawa rozpoczęła się o 11.00. Poniżej transmisja na żywo.
Włącz ręcznie dźwięk.

„Jest to dla mnie duże, takie psychiczne wsparcie. Ja jestem spokojny, ponieważ wiem, że mam czyste sumienie, że mówię zgodnie z prawdą. Jestem zdziwiony, że te zarzuty dalej są podtrzymywane, ale bardzo dziękuje za to wsparcie, za to, że wypowiadacie się po stronie wolności słowa, za prawdą, która powinna ludzi budować, a nie straszyć i uniemożliwiać normalne życie” – powiedział dzisiaj pod siedzibę Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie dr Zbigniew Martyka do pikietujących w jego obronie ludzi.

Lekarza wezwano przed oblicze sądu lekarskiego, ponieważ „kwestionował skuteczność noszenia maseczek w przeciwdziałaniu COVID-19; zwracał uwagę, że COVID-19 stanowi marginalne zagrożenie dla młodych osób i prawie żadne dla osób zdrowych; stwierdził, że szczepienie dzieci poniżej 12 roku życia stwarza dużo większe zagrożenie niż zakażenie Sars-Cov-2; kwestionował zasadność zachowywania dystansu społecznego; mówił, że podjęcie programu szczepień przeciwko COVID-19 to eksperyment medyczny na niespotykaną skalę”. Wszystkie jego tezy okazały się z czasem prawdą, a mimo to postanowiono posadzić go na ławie oskarżonych.

Przed budynkiem demonstruje w obronie dr. Martyki kilkadziesiąt osób. Pojawili się również były europoseł Mirosław Piotrowski i poseł Grzegorz Braun. Zapowiedział się również Rafał Piech, prezydent Siemianowic Śląskich. Piotrowski i Braun chcieli wejść do budynku sądu, ale nie wpuszczono ich. Grzegorza Brauna przez kilka minut był przygnieciony drzwiami i został lekko ranny w rękę.

„Podobno mieliśmy żyć w państwie prawa i sprawiedliwości, gdybyśmy w takim państwie żyli, to pan doktor Zbigniew Martyka otrzymywałby medale, a nie byłby sądzony, nie byłby sądzony przez te ferajny bezrefleksyjnych dyletantów” – powiedział Mirosław Piotrowski.

„Dzisiaj rozprawa dr. n. med. Zbigniewa Martyki oskarżonego o podważanie zasadności restrykcji rządowych wobec covid-19. Niepokój budzi powołanie na eksperta dr. n. med. Pawła Grzesiowskiego, rodzi to zasadne pytanie o bezstronność. Całe zło rzuca się na niewinnego człowieka” – napisał dzisiaj rano kardiolog Paweł Basiukiewicz, nawiązując do faktu, że Grzesiowski jest skrajnym covidianinem, który w czasach rzekomej pandemii szerzył propagandę strachu i nosił maseczkę nawet w domu.

Opracowanie: Maurycy Hawranek

Na podstawie: Tarnogorski.info [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net